

Pole magnetyczne Ziemi wciąż zachowuje się dziwnie

21 lipca 2018

Chociaż liczni eksperci zapewniają, że nie powinniśmy się obawiać przebiegunowania, bo nastąpi ono dopiero za tysiące lat, to jednak coraz jawniejsze symptomy odwrócenia pola magnetycznego Ziemi dają do myślenia i poddają w wątpliwość zapewnienia specjalistów. Są one tym mniej pewne, że ludzkość nigdy nie przeżyła odwrócenia biegunów i wszystko co wiemy o dynamice tego procesu to domysły.

Naukowcy od jakiegoś czasu donoszą, że ziemskie pole magnetyczne zachowuje się niezwykle. Prowadzone są hipotetyczne rozważania czy w pewnym momencie może dojść do jego „przeskoku” i nagłej zmiany biegunowości.

Jak wiadomo Ziemia posiada gorące jądro, które obracając się wytwarza pole magnetyczne, które chroni naszą planetę przed niszczącymi emisjami z kosmosu, promieniowaniem i wiatrem słonecznym. Pole magnetyczne ma zasadnicze znaczenie dla wszystkich żyjących istot na Ziemi, ale w ciągu ostatnich 200 lat osłabło o 15 procent. Czy to powód do niepokoju?

Pole jest osłoną przed szkodliwym promieniowaniem słonecznym i rozciąga się na tysiące kilometrów w kosmos, a jego magnetyzm wpływa na wszystko, od globalnych systemów komunikacyjnych po systemy energetyczne.

Wcześniej, północne i południowe bieguny magnetyczne Ziemi obracały się co 200 lub 300 tysięcy lat. A fakt, że ostatnia zmiana biegunów nastąpiła około 780 tysięcy lat temu, oznacza, że proces ten może być obecnie spóźniony.

Najnowsze dane otrzymane z satelitów Europejskiej Agencji Kosmicznej, które śledzą ziemskie pole magnetyczne, mogą wskazywać, że zmiana biegunowości jest nieuchronna. Satelity

te umożliwiają badanie zmian zachodzących w jądrze Ziemi, które generuje pole magnetyczne. Obserwacje badaczy wskazują, że roztopione żelazo i nikiel pobierają energię z jądra Ziemi, które dzięki temu wytwarza pole magnetyczne.

Chociaż naukowcy nie są pewni, dlaczego tak się dzieje, opisują to jako „działanie niepokojące”, co sugeruje, że pole magnetyczne zachowuje się nietypowo i słabnie zaskakująco szybko. Wszystko zayem wskazuje na to, że pole magnetyczne Ziemi przygotowuje się do zmiany biegunowości.

Międzynarodowa grupa ekspertów porównała obecny stan ziemskiego pola magnetycznego z warunkami panującymi podczas wydarzenia Laschamp, do którego doszło około 41 tysięcy lat temu i wydarzeniem jeziora Mono, do którego doszło około 34 tysięcy lat temu. W obu tych przypadkach pole magnetyczne Ziemi spadło do 5 procent normalnej siły.

Jednak potem pole powróciło do poprzedniej wielkości, a zamiana biegunów nie nastąpiła. Na podstawie tych ustaleń wysunięto sugestię, że teraz będzie tak samo.

Brytyjscy naukowcy, po przestudiowaniu śladów magnetycznych po ostatnich dwóch przebiegunowaniach, stwierdzili, że charakterystyka tamtych zjawisk nie przypomina obecnych zmian w polu geomagnetycznym. Na podstawie takich założeń, stwierdzono, że takie wydarzenie raczej nie wystąpi.

Co więcej, przeprowadzone badanie sugeruje, że osłabione pole magnetyczne uzdrowi się bez poważnych konsekwencji, a zatem jest mało prawdopodobne, aby doszło do odwrócenia biegunowości ziemskiego pola magnetycznego.

Najprawdopodobniej ludzkość przetrwa odwrócenie biegunów, ale przy obecnym stopniu zaawansowania technologicznego naszej cywilizacji, może to spowodować poważne problemy dla satelitów, komunikacji i zasilania. Nie brakuje również opinii, że przebiegunowanie będzie miało wpływ na wzrost globalnej temperaturę i zmiany klimatu obserwowane od jakiegoś

czasu na naszej planecie.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl